



Sygn. akt III KK 375/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Jerzy Grubba

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej
w sprawie J.T.

skazanego z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 14 marca 2017 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 26 stycznia 2016 r., sygn. akt XIII Ka .../15,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 18 czerwca 2015 r., sygn. akt II K .../14,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym,**

**2. zarządza zwrot na rzecz oskarżonego uiszczonej opłaty od
kasacji w kwocie 450zł (czterysta pięćdziesiąt złotych).**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2015 r., sygn. akt II K .../14, Sąd Rejonowy w G. uznał oskarżonego J.T. za winnego zarzucanego mu czynu z art. 197 § 1 i 2 k.k. i art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegającego na tym, że w okresie od listopada 2002 r. do stycznia 2006 r. w G., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używając przemocy poprzez przytrzymywanie za ręce i obezwładnianie ciężarem ciała, wielokrotnie doprowadził małoletnią K. M. do obcowania płciowego oraz poddania się innym czynnościom seksualnym w ten sposób, że wkładał członka oraz palce do jej pochwy, dotykał jej ciała i nagiego krocza, całował po całym ciele w tym w okolicach krocza, nakazywał jej dotykanie jego nagiego penisa, przy czym małoletnia w tym okresie nie miała ukończonych 15 lat i za to przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. na mocy art. 197 § 1 k.k. skazał go na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 27.04.2011 r. do dnia 25.01.2012 r. Na podstawie art. 41a § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną K. M. na okres 5 lat. Orzekł też o kosztach procesu, obciążając nimi oskarżonego.

Powyższy wyrok zaskarżony został w całości apelacją obrońcy oskarżonego. Apelujący, wnosząc w pierwszej kolejności o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, zarzucił mu obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 197 § 1 i 2 k.k. i art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. poprzez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa zarzucanego aktem oskarżenia czynu i skazanie go na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy przyjęciu za w pełni wiarygodny materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania, podczas gdy budzi on szereg wątpliwości co do przypisanego mu przez Sąd pierwszej instancji stopnia wiarygodności.

Podniósł również zarzut obrazy prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. poprzez ukształtowanie przez Sąd pierwszej instancji swego przekonania w zakresie odpowiedzialności J.T. za zarzucany mu czyn na podstawie dowodów osobowych, ocenianych w sposób sprzeczny z zasadami

prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez:

- uznanie za w pełni wiarygodne zeznań pokrzywdzonej K. M. złożonych na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego, podczas gdy występuje w nich szereg istotnych sprzeczności i konfabulacji odnoszących się do opisu zachowań oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonej,
- błędny brak oceny zeznań świadków - osób trzecich, nie stanowiących członków rodziny pokrzywdzonej K. M., które w ocenie Sądu pierwszej instancji miały nieistotne znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego, podczas gdy zeznania w/w świadków wskazywały na wysoki stopień demoralizacji i negatywne zachowania pokrzywdzonej K. M., problemy wychowawcze związane z jej negatywnymi zachowaniami i nauką,
- przyjęcie okresu trwania zdarzeń z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonej, przyjętych – od listopada 2002 r. do stycznia 2006 r., podczas gdy oskarżony w okresie od czerwca 2004 r. do lipca 2005 r. w sposób ciągły przebywał z matką pokrzywdzonej w Irlandii, a pokrzywdzona przebywała w tym okresie pod opieką ciotki E. P. w G. i swojej babci M. P. w L., a następnie po zakupieniu przez oskarżonego mieszkania, w sierpniu 2005 r. oskarżony ponownie wyjechał do Irlandii, z której wrócił do Polski w grudniu 2005 r., gdy wówczas pokrzywdzona K. M. pozostawała pod wyłączną opieką swojej matki I.G.,
- nieprawidłową ocenę wyjaśnień oskarżonego J.T. złożonych w toku postępowania sądowego oraz jego oświadczeń co do zeznań pokrzywdzonej składanych uzupełniających w toku postępowania sądowego na okoliczności objęte ustaleniami stanu faktycznego, a dotyczącego osoby pokrzywdzonej K. M.,
- przyjęcie, że złożone przez oskarżonego wyjaśnienia, którym odmówiono wiarygodności, są jedynie przyjętą przez niego linią obrony, podczas gdy Sąd pierwszej instancji powyższe wyjaśnienia winien ocenić w świetle okoliczności i faktów ustalonego stanu faktycznego odnoszącego się do osoby pokrzywdzonej i jej trudności związanych przede wszystkim z nauką w szkole, zachowaniami w miejscach zamieszkania oraz w stosunku do matki jak i oskarżonego,

2. naruszenie art. 74 § 1 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 i 2 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, iż niedające się usunąć wątpliwości należy rozstrzygać na niekorzyść oskarżonego, w wypadku gdy nie uprawdopodobnił on okoliczności przeciwnej,

3. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. dotyczące sporządzenia opinii biegłego sądowego ginekologa dziecięcego w sytuacji zmiany stanu faktycznego wynikającej ze złożenia przez pokrzywdzoną uzupełniających zeznań, mających istotny wpływ na treść wydanej opinii, a ponadto wyjaśnienia użytych w jej treści sformułowań,

4. naruszenie art. 4 k.p.k. poprzez wydanie wyroku bez dokonania prawidłowej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił też błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż na podstawie opinii biegłych sądowych powołanych w sprawie, zeznań pokrzywdzonej K. M. oraz wyjaśnień oskarżonego J. T., które były sprzeczne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami pokrzywdzonej, a przede wszystkim na podstawie zachowania oskarżonego w okresie objętym zarzutem, które w ocenie Sądu pierwszej instancji było motywowane popędem seksualnym i popędem agresywnym, niekontrolowanym introjekcyjnym systemem wartości, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że oskarżony J. T. mógł w niepohamowany sposób realizować swoje ukryte potrzeby seksualne w stosunku do małoletniej, przewyżając jednocześnie lęk przed kobietami i realizując potrzebę dominacji.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 26 stycznia 2016 r., XIII Ka .../15, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego. Zarzucając mu rażące naruszenie prawa, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k., poprzez zaabsorbowanie do prawomocnego wyroku rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy w G. niedające się usunąć wątpliwości dotyczącej tego, w jakim czasie doszło do powstania „zadawnionego pęknięcia”, jako odnoszącego się do kontaktów seksualnych pokrzywdzonej, zatajonych przez nią podczas badania i wywiadu informacyjnego przeprowadzonego przez lekarza ginekologa,

dowolnej interpretacji w/w zwrotu ujętego w opinii lekarskiej, co w konsekwencji w połączeniu z pozostałym zebrany materiał dowodowy w ocenie Sądu Okręgowego w G. - uznane zostało na niekorzyść oskarżonego w odtworzeniu obrazu zarzucanego mu czynu,

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przez dokonanie oceny dowodów z zeznań pokrzywdzonej K. M. i świadków w osobach matki pokrzywdzonej – I. G. i babci pokrzywdzonej – M. P. wbrew zasadom wyrażonym w tych przepisach,
- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. - przez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w stwierdzeniu, że kontrola dokonana przez Sąd Okręgowy w pełni uzasadnia pogląd, że ustalenia Sądu pierwszej instancji co do tego, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu, znajdują całkowite oparcie w przeprowadzonej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania jurysdykcyjnego, a zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie znajduje uzasadnienia,
- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 455a k.p.k. - przez nierozważenie i nieustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy w G. do wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych oskarżonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co miało istotny wpływ na treść wyroku,
- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 200 § 1 pkt 5 k.p.k., poprzez absorbujące przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że z pewnością najistotniejszymi dowodami, na których Sąd pierwszej instancji oparł ustalenia odnośnie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu przestępstwa były opinie J. M. – biegłej sądowej z zakresu psychologii, a Sąd Rejonowy w granicach swobodnej oceny dowodów był uprawniony do oparcia się na wymienionych dowodach, podczas gdy biegła psycholog nie podała w swoich opiniach metod badania pokrzywdzonej K.M. i sporządzenia opinii, albowiem jej zdaniem ma to służyć zapobieganiu w przyszłości próbie wyuczenia pewnych metod i sposobu odpowiedzi na nie,

obrońca wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest o tyle zasadna, że w wyniku jej rozpoznania koniecznym stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Stwierdzić na wstępie trzeba, że treść kasacji nie pozwala na rzeczowe odniesienie się do sformułowanego w niej zarzutu obrazy przepisu art. 439 § 1 k.p.k. Analiza akt sprawy nie wskazuje na to, aby postępowanie przeprowadzone w sprawie J.T. dotknięte było uchybieniami o charakterze bezzwzględnych przyczyn odwoławczych. Zauważyć zresztą trzeba, że odwołując się do art. 439 § 1 k.p.k., autor kasacji nie tylko nie precyzuje, które z wymienionych w tym przepisie (pkt 1 – 11) uchybień ma namyśli, ale posługuje się w tym zakresie zupełnie sprzecznymi stwierdzeniami. W jednym miejscu twierdzi bowiem, że sąd „w przedmiocie dotyczącym opinii, zarówno pisemnej, jak i ustnej uzupełniającej, biegłego sądowego psycholog J. M., powołanej w sprawie określenia i wyjaśnienia psychologicznych kryteriów wiarygodności zeznań pokrzywdzonej K. M., dopuścił się rażących i istotnych uchybień, które winny zostać wyeliminowane z urzędu w trybie art. 439 § 1 k.p.k.” (str. 4 kasacji), a w innym zauważa, iż „w przedmiotowym postępowaniu karnym trudno doszukiwać się jakiegokolwiek bezpośredniego naruszenia reguł postępowania przez Sąd Okręgowy w G., wynikającego z art. 439 k.p.k.” (str. 5 kasacji).

Lektura kasacji nie wyjaśnia również, w czym jej autor upatruje naruszenia art. 455a k.p.k., zabraniającego uchylenia wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k.

Zupełnie chybionym jest w realiach sprawy podnoszenie zarzutu obrazy art. 410 k.p.k. Wystarczy przypomnieć, że o naruszeniu tego przepisu można mówić tylko wtedy, gdy rozstrzygając sprawę, sąd opiera się na dowodach, których nie ujawnił w toku rozprawy, albo niektóre z ujawnionych na rozprawie dowodów pominął. Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi. Danie wiary jednym

dowodom i odmówienie jej innym nie jest równoznaczne z kształtowaniem podstawy faktycznej orzekania w sposób sprzeczny z dyspozycją art. 410 k.p.k.

Potrzeba zachowania przejrzystości w ocenie zasadności pozostałych zarzutów wymaga uporządkowania pozostałych poruszanych przez skarżącego kwestii. Mimo wielości zarzutów, wskazujących na naruszenie szeregu przepisów prawa procesowego, istota kasacji sprowadza się do negowania poprawności rozpoznania zarzutów apelacyjnych dotyczących przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny następujących dowodów: zeznań pokrzywdzonej K.M., zeznań świadków I. G. i M. P., opinii biegłego lekarza ginekologa oraz opinii biegłych psychologów.

Gdy idzie o kwestię oceny zeznań świadków I.G. i M.P., zarzuty kasacyjne jawią się jako bezzasadne i gołosłowne. W takim zakresie, w jakim wymagała tego treść apelacji, Sąd odwoławczy odniósł się do zeznań matki pokrzywdzonej – I.G. oraz zeznań M.P., dając temu wyraz w uzasadnieniu skarżonego wyroku. Brak wskazania w kasacji argumentów, które podważałyby trafność stanowiska Sądu Okręgowego uniemożliwia szersze wypowiedzanie się w tym przedmiocie.

Z perspektywy zasad kontroli kasacyjnej nie jest zasadnym zarzut dotyczący oceny opinii psychologicznych. Zgodzić się oczywiście trzeba z zastrzeżeniami kierowanymi przez autora kasacji do opinii biegłej J. M., której wartość dowodowa nie była kwestionowana przez Sądy obu instancji. Nie ulega wątpliwości, że nieujawnienie przez biegłego stosowanych przez niego metod badawczych pozostaje w sprzeczności z istotą dowodu z opinii biegłego, będącej wywodem specjalistycznym, w którym biegły odwołuje się do swoich wiadomości specjalnych, wskazuje etapy wnioskowania (badanie, ustalone fakty), przedstawia przesłanki którymi kierował się wydając opinię (konceptje naukowe przyjęte do interpretacji ustalonych faktów). Brak wiedzy o stosowanych przez biegłego metodach badawczych nie pozwala na pełną weryfikację wyników jego pracy. Zauważyć należy, że konieczność przedstawienia przez biegłego w opinii opisu metod i sposobu przeprowadzania badań nie jest kontrowersyjna ani w doktrynie ani w judykaturze [por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 1998 r., II KKN 225/96, LEX 35568; Boratyńska T. (w:) Sakowicz A. (red.) Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2015, str. 494].

Podnoszona przez skarżącego wadliwość opinii biegłej J. M. nie może stanowić skutecznego zarzutu kasacyjnego. Pomijając już to, że skarżący podniósł problem metod badawczych stosowanych przez wymienioną biegłą dopiero na obecnym etapie postępowania, stwierdzić trzeba, iż skarżący nie wykazał, aby sygnalizowane przez niego uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść skarżonego wyroku. O ile wydaje się, że wiek pokrzywdzonej uzasadniał przesłuchanie jej w postępowaniu przygotowawczym z udziałem biegłego psychologa, o tyle nic nie wskazywało na potrzebę sięgania na etapie postępowania sądowego do rozwiązania przewidzianego w przepisie art. 192 § 2 k.p.k. W realiach niniejszej sprawy, w przypadku pokrzywdzonej K.M., która jest już dojrzałą osobą, nie zachodziły żadne okoliczności nasuwające wątpliwości co jej stanu psychicznego, zdolności postrzegania lub odtwarzania spostrzeżeń.

Inaczej natomiast trzeba spojrzeć na sposób odniesienia się przez Sąd odwoławczy do zarzutu dotyczącego oceny opinii biegłego lekarza ginekologa. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, treść opinii biegłego, który w badaniu pokrzywdzonej stwierdził „zadawnione pęknięcie błony dziewiczej w miejscu typowym dla penetracji”, mogące świadczyć o wykorzystaniu seksualnym miała dla ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego istotne znaczenie i stanowiła ważne kryterium weryfikacji wiarygodności pokrzywdzonej. Rzecz jednak w tym, że opinia biegłego lekarza ginekologa – Z. P. jest niepełna. Nie wyjaśnia bowiem wątpliwości jakie powstały w związku z ujawnieniem przez pokrzywdzoną kontaktu seksualnego, który miała mieć z innym mężczyzną niż oskarżony w wakacje 2006 r. Fakt ten nie dowodzi niepodobieństwa popełnienia przez J.T. przypisanego mu czynu, a ujawnienie go przez pokrzywdzoną dopiero na etapie postępowania sądowego nie musi dezawuować wiarygodności jej zeznań dotyczących zachowania oskarżonego. Wydaje się jednak oczywistym, że w zaistniałej sytuacji, wywodzenie z treści opinii biegłego takich wniosków, jak te przedstawione w uzasadnieniach orzeczeń sądów obu instancji, wymagało podjęcia próby usunięcia powstałej wątpliwości poprzez zasięgnięcie opinii uzupełniającej opinii biegłego w celu ustalenia, czy stwierdzone u pokrzywdzonej pęknięcie błony dziewiczej, określone mianem „zadawnionego” mogło być wynikiem zdarzenia z sierpnia 2006 r. Uzupełnienie tego braku było możliwe na etapie postępowania odwoławczego,

jednak nie nastąpiło. Argumentacja, którą Sąd odwoławczy przedstawił na odparcie zarzutu apelującego, w zestawieniu z informacjami zawartymi w aktach sprawy nie wytrzymuje krytyki i nie pozwala skutecznie bronić stanowiska wyrażonego w uzasadnieniu skarżonego wyroku przed zarzutem nienależytego rozważenia zarzutów apelacji. Zupełnie pozbawionym racji jest odwoływanie się przez Sąd Okręgowy do wywiadu przeprowadzonego przez biegłą i zakładanie, iż pokrzywdzona, która w swoich zeznaniach złożonych w dniu 13 października 2006 r. stwierdziła, że „nigdy nie współżyła z żadnym chłopakiem” (k. 23), poinformowała biegłą o kontakcie seksualnym z sierpnia 2006 r. Treści opinii biegłej Z. P. z dnia 7 listopada 2006 r. w najmniejszym nawet stopniu nie uprawnia do przyjęcia takiego założenia (k. 35). Negując możliwość wpływu ujawnionej przez pokrzywdzoną okoliczności na dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, Sąd odwoławczy nie wyjaśnia podstawy przyjęcia, że wskazywany przez pokrzywdzoną kontakt seksualny w sierpniu 2006 r. miał charakter „stosunku seksualnego (bez penetracji)”. Nie wydaje się, aby treść zeznań składanych przez pokrzywdzoną (k. 901) uzasadniała formułowanie takiej tezy.

Rozpoznając ponownie sprawę w postępowaniu odwoławczym, Sąd Okręgowy uzupełni postępowanie dowodowe we wskazanym wyżej zakresie, co pozwoli mu na przeprowadzenie pełnej i należytej kontroli instancyjnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.